

Prof. Dr. Hans-Jürgen Bömelburg • Otto-Behaghel-Str. 10 D • D-35394 Gießen

Uniwersytet w Szczecinie
Sekcja ds. nauki Instytutu Filozofii
I Kognitywistyki, Instytutu Historycznego
al. Piastów 40b, budynek nr 5
71-065 Szczecin

Polen

**Historisches Institut
Osteuropäische Geschichte**

Prof. Dr. Hans-Jürgen Bömelburg
Otto-Behaghel-Straße 10 D
35394 Gießen
Tel.: +641/99-28020
Fax: +641/99-28259
E-Mail: Hans-Juergen.Boemelburg@geschichte.uni-giessen.de

Datum: 31.05.2025

UNIWERSYTET SZCZECIŃSKI



RPW/10964/2025 P
Data: 2025-06-24

Uniwersytet Szczeciński
al. Piastów 40b, budynek 6
PUNKT KANCELARYJNY NR 8

dnia 23.06.2025

WPLYNĘŁO

Recenzja pracy doktorskiej mgr Paweł Franciszek Śliżewski, „Dorobek i znaczenie Heinricha Felixa Schmida (1896-1963) w kontekście polsko-niemieckiego dialogu historyków w latach międzywojennych i powojennych”

Badania mgr Śliżewskiego poświęcone są niemiecko-polskim stosunkom historiograficznym w pierwszych dwóch trzecich XX wieku na przykładzie niemieckiego slawisty, historyka prawa i specjalista Europy Wschodniej Heinricha Felixa Schmida.

W zasadzie temat wzajemnych i pełnych konfliktów stosunków między historiografią niemiecką a polską jest dobrze opracowany od lat 90. XX wieku (wartościowe prace M. Burleigha, M. Fahlbuscha, S. Gutha, I. Haara, J. Hackmanna, M. Krzoski, E. Mühle, J.M. Piskorskiego). Jednak właśnie biografia naukowa Schmida – mało znana i sprzeczna z głównymi nurtami nauki niemieckiej tamtej epoki – pozwala czasem na zaskakujące i nowatorskie spostrzeżenia.

Temat, źródła i literatura, stan badań

Kariera i życie Schmida były dotychczas znane tylko w zarysie: studia z zakresu historii prawa i slawistyki w Berlinie i Lipsku, powołanie na stanowisko profesora w Grazu w wieku

26 lat, zwolnienie przez nazistów po aneksji Austrii w 1938 r., a także rehabilitacja i powołanie na stanowisko profesora ds. Europy Wschodniej w Wiedniu w 1948 r. Sam Schmid – być może w wyniku przerwy w działalności naukowej lub też ze względu na swoje specyficzne zainteresowania historią prawa średniowiecznego – nie miał akademickich uczniów (s. 296-297).

Problem związany z badaniem postaci Schmida polega na tym, że mnóstwo materiału i źródeł z lat 30-tych nie są zachowane. I do dziś jego spuścizna w archiwum Wiedeńskiego Instytutu Europy Wschodniej nie jest dostępna dla osób z zewnątrz (por. s. 38). W związku z tym materiały dotyczące lat 1945-1963 są do dziś dostępne tylko częściowo na podstawie prac wiedeńskich specjalistów.

Mgr Śliżewski rozwiązuje problemy związane z materiałami źródłowymi sensownie, sięgając do bardzo obszernego korpusu źródeł: autobiografii Schmida, obszernej korespondencji, częściowo zachowanej w spuściznie polskich i niemieckich sławistów, historyków prawa i historyków, nekrologów oraz analizy dzieła i recepcji pism Schmida.

Ogólnie rzecz biorąc, podstawa archiwalna – analiza 22 archiwów zawierających znacznie więcej spuścizn i korespondencji uczonych – jest bez wątpienia imponująca i stanowi bardzo solidną podstawę dla rozprawy doktorskiej. Przekonująca jest również analiza literatury naukowej – mgr Śliżewski wykorzystuje całą literaturę naukową w języku polskim i niemieckim. Dzięki temu może znacznie poszerzyć stan naszej wiedzy na temat Schmida.

Struktura pracy

Praca podzielona jest na cztery rozdziały. Po wprowadzeniu metodologicznego dotyczącego biografii naukowej Schmida, dotychczasowego stanu badań, źródeł i struktury pracy (s. 9-41) Śliżewski zajmuje się szkicem biograficznym (s. 43-120). Następnie przedstawiono analizę roli i znaczenia Schmida w niemiecko-polskich stosunkach naukowych zarówno w latach 20-tych i 30-tych XX. wieku, jak i po II wojnie światowej. Mgr Śliżewski analizuje zarówno dorobek naukowy Schmida, jak i jego kontakty naukowe. Ostatnia duża część (s. 219-327) poświęcona jest postrzeganiu Schmida przez niemieckich historyków z perspektywy niemieckich badań nad Europą Wschodnią (t.zw. „Ostforschung”) oraz wpływowi Schmida na historyków jego pokolenia w krajach niemieckojęzycznych, a w szczególności na młodszego historyka z Gießen, Herberta Ludata (1910-1993), specjalizującego się też w historii średniowiecza Europy Wschodniej.

Pracę uzupełnia wykaz skrótów, spis archiwaliów, pracy Schmid, recenzji Schmid, wspomnień o nim oraz literatury naukowej. Zaleca się, aby w przypadku publikacji drukowanej zredukować różne kategorie bibliografii. Obecnie często trzeba długo szukać, zanim znajdzie się pełny tytuł w wykazie literatury.

Rezultat pracy Pawła Śliżewskiego

Czego dowiadujemy się z tej pracy? Chciałbym podkreślić kilka aspektów: Po pierwsze, ta praca znacznie poszerza naszą wiedzę na temat biografii Schmid. Dotychczas niewiele wiadomo było o jego zaangażowaniu w korpusach paramilitarnych po pierwszej wojnie światowej (niem. „Freikorps”, s. 64, 76). Dodatkowo Śliżewski, opierając się na dokumentach z archiwum federalnego/wojskowego (Bundesarchiv/Militärarchiv) we Fryburgu, wnosi wiele nowych informacji na temat kariery wojskowej Schmid podczas drugiej wojny światowej – gdzie Schmid osiągnął stopień majora niemieckich sił powietrznych.

Po drugie, kontakty Schmid z polskimi historykami stają się znacznie przejrzystsze. Początkowo Schmid, dzięki dobrej znajomości języka polskiego zdobytej podczas I wojny światowej, rozpowszechniał wiedzę o nowych publikacjach polskich wśród niemieckojęzycznych humanistów w latach dwudziestych XX wieku (w „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte” [Czasopismo Fundacji Savigny'ego dla Historii Prawa] oraz w „Jahresberichte für deutsche Geschichte” [Roczniki historii niemieckiej], s. 100). W rezultacie młody uczyony był w latach 30-tych XX wieku częściej zapraszany do Europy Środkowo-Wschodniej i do Polski (s. 113). Schmid utrzymywał intensywne kontakty przede wszystkim w środowisku polskich historyków prawa (Karol Koranyi, Jakub Sawicki), ale też z historykami jak Marcelli Handelsman. Bez wątplenia zaszkodziło mu to w środowisku nacjonalistycznych niemieckich badaczy „Ostforschung”, chociaż do jego przemusowego przejścia na emeryturę przyczyniło się chyba przede wszystkim jego poparcie dla austriackiego reżimu Dollfuß (to też teza pana Śliżewskiego).

Po trzecie, po 1945 roku Schmid utrzymywał liczne kontakty z polską emigracją (Stanisław Kot, Oskar Halecki). Nie znalazłem żadnych informacji, czy wspierał on również emigrujących polskich naukowców w Austrii – byłby to ciekawe pytanie.

Po czwarte, Schmid – często postrzegany jako outsider i marginalny specjalista – wywarł pośrednio większy wpływ nie tylko na historyków prawa, ale przede wszystkim na

mediewistów (s. 297-316). Śliżewski omawia to na przykładzie Alberta Brackmanna; Ericha Maschke, Rudolfa Kötzschke, Waltera Schlesingera, a zwłaszcza Herberta Ludata.

Używanie pojęcia i zakres pracy

Należy dyskutować, w jakim stopniu wpływ Schmidta był przede wszystkim związany z jego recenzjami, a w jakim stopniu z doświadczeniami metodologicznymi. Bez wątpienia Schmid umożliwił niemieckim specjalistom lepsze zapoznanie się z często trudniej dostępną językowo produkcją naukową sąsiada. Jednak więcej: Pod względem metodologicznym zainspirował prace dotyczące średniowiecznych struktur kościelnych w Polsce (s. 104, 106), które jednak mogły prowadzić do rozbieżnych wyników (s. 237, prace W. Schlesingera).

Śliżewski przedstawia te wyniki w sposób dokładny i z naukową precyzją, ale też z potrzebną powściągliwością. Nieco większego uznania zasługiwałyby działania Schmidta na arenie międzynarodowej (Comité International des Sciences Historiques – CISH). Od 1947 roku Schmid prowadził tutaj ożywioną korespondencję międzynarodową w języku francuskim i włoskim, która być może nie zawsze była dostępna dla autora (problem niedostępności zbiorów wiedeńskich).

Uwagi i szczegóły

Recenzentowi czasami brakowało więcej informacji na temat mentalności humanistów i bohaterów akademickich i po stronie polskiej jak i niemieckiej. Schmid był majorem lotnictwa, przez ponad 10 lat służył w wojsku. Jak po 1945 roku traktował swoich polskich kolegów? A jak oni, którzy czasami spędzili lata w podziemiu i niemieckich obozach, traktowali jego? Czy jako niemiecki oficer utrzymywał kontakty z polskimi lub środkowoeuropejskimi naukowcami również podczas II wojny światowej? Temat ten został pominięty przez mgr Śliżewskiego.

W latach 1922-1938, a także ponownie po 1945 roku, Schmid działał również jako przedstawiciel austriackiej historiografii. Był co prawda Niemcem, ale działalność w Austrii dawała mu większą swobodę działania, zwłaszcza na poziomie kontaktów międzynarodowych. Znacząca rola Schmidta w CISH była możliwa tylko dlatego, że jako austriacki naukowiec był uważany za neutralnego, a profesorowi z Niemiec nie powierzono by takich funkcji jeszcze w latach 50-tych. Czy Schmid czuł się kiedyś Austriakiem? Czy ta

– rzeczywista czy wymaginowana – austriacka tożsamość stanowiła wspólną podstawę działań dla bliskich kontaktów z polskimi kolegami, którzy również mieli austriackie korzenie (Oskar Halecki, Jakub Sawicki)?

Sam Schmid biegle władał co najmniej czterema językami europejskimi (włoskim, francuskim, polskim, rosyjskim), a ponadto znał języki starożytne i biernie prawie wszystkie inne języki europejskie. W przypadku tak wielojęzycznego humanisty interesujące byłoby zatem pytanie, w jakich językach komunikował się on pisemnie i ustnie. Według Śliżewskiego Schmid pisał do kolegów polskich głównie w języku niemieckim (s. 61), ale w jakich sytuacjach zmieniał język – na przykład, gdy w 1958 roku pisał do Aleksandra Gieysztorą po francusku (s. 202)? Czy po 1945 roku napisał więcej listów w języku francuskim? Jak można sobie wyobrazić wymianę ustną? Czy Schmid chętnie mówił po polsku? Albo czy też wymiana ustna odbywała się wyłącznie w języku niemieckim, a po 1945 roku być może również w języku francuskim? Jeśli są jakiegokolwiek informacji na te tematy, poproszę o dodanie szczegółów.

Rozważania dotyczące publikacji

W związku z obszerną i gruntowną pracą mgr Śliżewskiego chciałbym prosić, aby w przypadku ewentualnej publikacji wyjaśnić z austriackimi kolegami, czy nie byłoby możliwe wykorzystanie dotychczas niedostępnego wiedeńskiego spuścizny Schmidą. Z pewnością nie powstanie już kolejna monografia poświęcona Heinrichowi Felixowi Schmidowi. Dlatego ewentualna publikacja powinna opierać się na jak najpełniejszym zestawie źródeł.

Ponadto chciałbym zalecić opublikowanie dwóch artykułów w języku niemieckim (albo angielskim) – na przykład w czasopiśmie „Zeitschrift für Ostmitteleuropaforschung” – w których mgr Śliżewski przedstawiłby swoje wyniki również odbiorcom niezającym języka polskiego.

Podczas przeglądania pracy nie natrafiłem na żadne błędy merytoryczne (z wyjątkiem czasami przeszkadzającego formatowania przypisów; tytuł szlachecki „von” nie jest uwzględniany podczas sortowania alfabetycznego, więc „Loesch, Heinrich von”, a nie „von Loesch, Heinrich”). Cytaty w języku niemieckim są również poprawnie oddane.

Ogólna ocena

Ogólnie rzecz biorąc, rozprawa doktorska mgr Pawła Śliżewskiego jest znakomicie opracowanym studium na temat historiograficznych powiązań polsko-niemieckich o wysokim stopniu trudności. Wymagało to od autora biegłej znajomości dwóch języków oraz pracy z częściowo rękopisowymi archiwaliami w języku niemieckim i polskim.

Podsumowując, wysoko oceniam pracę mgr Śliżewskiego. Stawiany na początku cel badawczy został w całości osiągnięty. Autor posiada szeroką wiedzę historyczną i umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Rozprawa doktorska mgr Śliżewskiego spełnia wszystkie warunki określone w ustawie o stopniach naukowych, dlatego wnoszę o jej dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Polecam również pracę na wyróżnienie Rady Naukowej Instytutu.

Historisches Institut
der Justus-Liebig-Universität
-Osteuropäische Geschichte-
Cura-Bechagel-Str. 10/11
D-35394 Gießen



Prof. Dr. Hans-Jürgen Bömelburg